

Przyszedeł, bowiem Syn Człowieczy

1.Zacheusz otworzył swój dom dla Jezusa

Jakże rozradowała się w nim jego dusza

Myśli wspaniałe przyszły mu do serca jego

By rozdać ubogim połowę majątku swego

2.Także Marta z Betanii zaprosiła Jezusa

Starła się bardzo by ugościć Go obficie

Lecz Maria, jej siostra, lepszą część obrała

Bo usiadła u stóp Jezusa i uważnie Go słuchała

3.Łazarz, brat Marty i Marii, także był z nimi

Przyjacielem stał się Jezusa z siostrami swymi

Jednak zachorował on i umarł dnia pewnego

W grobie go złożono i kamieniem oddzielono

4.Czwartego dnia Jezus dotarł do grobu jego

Głośno zawołał: Łazarzu wyjdź z grobu swego

Łazarz głos Jezusa usłyszał i powstał z martwych

Z grobu swego wyszedł żywy i szczęśliwy

5.Przy drodze siedział żebrząc ślepy Bartymeusz

Dowiedział się od innych, że obok idzie Jezus

Zaczął bez ustanku głośno wołać: Synu Dawidowy

Zmiłuj się nade mną, błagam, zmiłuj się nade mną

6.Jezus się zatrzymał i kazał go zawołać do Siebie

Gdy podszedł zapytał go,: Co chcesz, abym ci uczynił?

Abym przejrzał Nauczycielu, rzekł ślepiec do Pana

Idź, wiara twoja cię uzdrowiła, i poszedł za Jezusem.

7.Gdy Jezus podszedł do bramy miasta Nain

Zobaczył jak wynoszono zmarłego młodzieńca

Jedynego syna wdowy bardzo tym zasmuconej

Jezus powiedział mu: Wstań, i ożył młodzieniec.

8.Gdybyśmy mieli pisać o wszystkich cudach

Które Jezus Chrystus uczynił chodząc po ziemi

Byśmy musieli tutaj zostać pisząc nieustannie

Aż do skończenia bycia Kościoła na tej ziemi

9.Dlatego tam w wiecznej radości wszyscy razem

Śpiewając pieśń nową przed Obliczem Boga

Wysławiać będziemy wspaniałe dzieła Jego

W Baranku Bożym doskonale dokonanego